

Gwałtowny wzrost przypadków koronawirusa w Izraelu

27 czerwca 2021

„The Wall Street Journal” doniósł w piątek, że około połowa dorosłych zarażonych w wyniku epidemii wariantu delta w Izraelu była w pełni zaszczepiona szczepionką Pfizer – BioNTech, co skłoniło tamtejszy rząd do ponownego nałożenia wymogu stosowania masek wewnętrznych i innych środków.

Ponieważ Izrael doświadcza gwałtownego wzrostu zachorowań na koronawirusa, urzędnicy służby zdrowia pracują nad przyspieszeniem dostaw szczepionek Pfizer-BioNtech, podało w środę Radio Army.

Obecny zapas szczepionek w Izraelu jest ważny tylko do końca lipca, a ponieważ drugi z niezbędnych dwóch zastrzyków podaje się trzy tygodnie po pierwszym, osoby, które chcą być w pełni zaszczepione, będą musiały to zrobić w następnym dwa tygodnie, podała stacja. Izrael niedawno zaczął oferować szczepionki dzieciom w wieku od 12 do 15 lat, które wcześniej nie były objęte krajowym planem szczepień, a w ciągu ostatnich kilku dni urzędnicy służby zdrowia coraz częściej doradzali rodzicom, aby szczepili swoje dzieci.

Wysiłki zmierzające do uzyskania szczepionek pojawiły się, gdy Izrael drugi dzień z rzędu odnotował ponad 100 nowych przypadków COVID-19. Dzienna liczba przypadków spadła wcześniej do kilkudziesięciu lub nawet mniej, aż do niedawnego odrodzenia pacjentów, obwinianych o wysoce zakaźny wariant Delta.

Ministerstwo Zdrowia poinformowało w środę, że poprzedniego dnia zidentyfikowano kolejne 110 nowych przypadków koronawirusa, zwiększając liczbę aktywnych przypadków do 554. Nowe przypadki we wtorek obejmowały 64 dzieci i nastolatki oraz 14 osób wjeżdżających do kraju z zagranicy.

W odpowiedzi szef przeciwdziałania pandemii Nachman Ash powiedział, że urzędnicy ds. zdrowia przedstawią rządowi możliwe działania mające na celu powstrzymanie pandemii, w tym potencjalny rychły powrót mandatu do stosowania masek w pomieszczeniach. „Jeśli ktoś nie czuje się dobrze, nawet jeśli jest zaszczepiony, powinien przejść testy [na COVID]” – powiedziała szefowa publicznej służby zdrowia w Ministerstwie Zdrowia, dr Sharon Alroy-Preis, podczas briefingu dla dziennikarzy. Wezwała również osoby zaszczepione lub wyleczone z COVID-19 i mające bliski kontakt z osobą zakażoną, aby poddały się testom.

Izrael upoważnił w środę urzędników służby zdrowia do poddania kwarantannie każdego, kto był narażony na szczególnie zakaźny wariant COVID-19, nawet jeśli był wcześniej zaszczepiony lub wyleczony z choroby, czyli powinien mieć odporność. Zgodnie ze zaktualizowanymi dyrektywami Ministerstwa Zdrowia, osobom zaszczepionym lub wcześniej zakażonym można nakazać izolację na okres do 14 dni, jeśli władze uznają, że mogły „być w bliskim kontakcie z nosicielem niebezpiecznego wariantu wirusa”. Taka bliskość może obejmować bycie pasażerami tego samego samolotu, powiedział minister – potencjalny czynnik tłumiący stopniowe otwieranie granic Izraela dla zaszczepionych turystów.

Zwracając się do parlamentu, minister zdrowia Nitzan Horowitz powiedział, że grzywny w wysokości „tysięcy szekli” będą również nakładane na obywateli lub mieszkańców Izraela, którzy podróżują do krajów znajdujących się na czarnej liście gdzie występuje wysokie ryzyko COVID-19.

Tymczasem WHO wezwała w piątek w pełni zaszczepione osoby do dalszego noszenia masek i stosowania innych środków bezpieczeństwa związanych z pandemią Covid-19, ponieważ wysoce zaraźliwy wariant delta szybko rozprzestrzenił się na całym świecie. „Ludzie nie mogą czuć się bezpiecznie tylko dlatego, że otrzymali dwie dawki. Nadal muszą się chronić” – powiedziała reporterom oficjalna rzeczniczka WHO dr Mariangela

Simao. „Sama szczepionka nie powstrzyma transmisji w społeczności” – dodał Simao. „Ludzie muszą konsekwentnie używać masek, przebywać w wentylowanych pomieszczeniach, dbać o higienę rąk... w fizycznej odległości, unikać tłoku. To nadal jest niezwykle ważne, nawet jeśli jesteś zaszczepiony, gdyż trwa transmisja w społeczności”.

Źródło: Goniec.net [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net